Data publikacji: 29.07.2022

ARCHIWUM

Cenna lekcja historii. Warsztaty edukacyjne na terenie Państwowego Muzeum na Majdanku

Dzięki dotychczasowej współpracy Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim z Państwowym Muzeum na Majdanku w ramach zajęć realizowanych poza terenem jednostki osadzeni mieli możliwość wzięcia udziału w cennej lekcji historii.

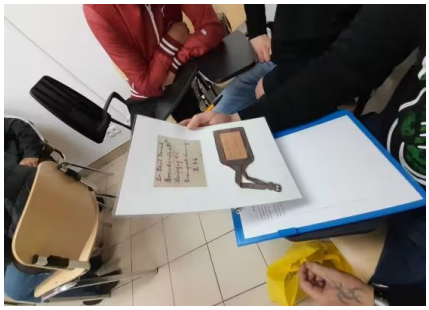

Lubelski Majdanek

Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady na lubelskim Majdanku funkcjonował od października 1941 r. do lipca 1944 roku. Początkowo osadzano tu jedynie mężczyzn, a od od stycznia 1943 r. także polskich więźniów politycznych. W październiku 1942 r. na jednym z pól zaczął funkcjonować obóz dla kobiet. Spośród około 130 tysięcy więźniów, którzy przeszli przez obóz na Majdanku, według ustaleń śmierć poniosło blisko 80 tysięcy z nich. Wśród ofiar największą liczbę zmarłych i pomordowanych stanowili Żydzi (około 60 tysięcy osób), następnie Polacy, Białorusini, Ukraińcy i Rosjanie.

Historia Majdanka, to nie tylko historia zagłady tysięcy osób, tych które przetwały i tych, które zginęły śmiercią okrutną i niezrozumiałą. Majdanek, jak każdy z innych obozów koncentracyjnych, to historie konkretnych osób. Mężczyn, kobiet, dzieci. To historie przepełnione tragizmem, cierpieniem, ale także historie, w których gdzieś w oddali ciagle tliła się nadzieja. Dzięki pani Jolancie Laskowskiej - kierownikowi Działu Edukacji, która przekazala nam ogrom wiedzy i informacji, poruszała tematy niełatwe, stawiała pytania trudne, zachęcała do refleksji mogliśmy przejść przez ścieżkę edukacyjną znajdującą się na terenie obozu.

„ ...Ani DOBRO ani ZŁO nie przychodzą same z siebie, ani jedno i ani drugie nie zjawia się wyłącznie, absolutnie: albo, albo. Ale ZŁO można łatwo i szybko rozniecić i rozpowszechnić – dla DOBRA trzeba się długo mocno natrudzić...”

Nie było to dla osadzonych spotkanie łatwe...

Dla wielu pierwsze po długoletnim pobycie z izolacji. Trudne, ale jak ważne i cenne. Wymagające refleksji, zatrzymania się, zastanowienia. Zadumy. Była to nie tylko lekcja historii, ale przede wszystkim lekcja empatii, śmierci i życia, promyków dobra w przepełnionym ciemnością i złem obozowym świecie, lekcja człowieczeństwa oraz jego braku. Jednostka w Opolu Lubelskim zawsze w swoich oddziaływaniach starała się uzwględniać elementy edukacji historycznej, patriotycznej i obywatelskiej. Ta część historii nie należy do łatwych, ale należy się z nią zmierzyć, po to by nie zapomnieć. By los Ich był dla nas wszystkich przestrogą. By nie dopuścić do tego, o czym pisała w jednym z wierszy Halina Birenbaum, której udało się przetrwać piekło Majdanka a potem Auschwitz:

„... życie moje rozpoczęło się od końca
najpierw poznałam śmierć
potem – rodzenie
rosłam wśród nienawiści w królestwie
burzenia

a dopiero potem poznałam tworzenie ...”

opracowanie: mł. chor. Katarzyna Traczuk

zdjęcia: chor. Przemysław Czuchryta